

Sygn. akt III RC 89/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2016r.

Sąd Rejonowy w Tczewie III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący SSR Dorota Klukowska

Protokolant Karolina Romaniuk

po rozpoznaniu w dniu 08 lutego 2016 r. w Tczewie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletnich J. i O. S.

przeciwko K. S.

o podwyższenie alimentów

I. zasądza od pozwanego K. S. na rzecz małoletnich powodów J. S. i O. S. z tytułu alimentów kwotę po 600zł (sześćset złotych) miesięcznie, tj. łącznie kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) miesięcznie płatną do rąk przedstawicielki ustawowej małoletnich powodów D. C. (1) z góry do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od 05 marca 2015r., zamieniając tym samym wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29 września 2011r. o sygn. akt IIC 4715/09;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego K. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 300 zł (trzysta złotych) z tytułu kosztów sądowych i odstępuje od obciążania pozwanego w pozostałej części kosztami sądowymi oraz zwrotem kosztów zastępstwa procesowego;

IV. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 89/15

UZASADNIENIE

D. C. (1), działając jako przedstawicielka ustawowa małoletnich powodów J. S. i O. S., wniosła w dniu 05 marca 2015r. pozew przeciwko K. S. o podwyższenie alimentów. Domagała się ustalenia świadczeń na poziomie po 800 zł miesięcznie na rzecz każdego z powodów, w miejsce alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29.09.2011r. sygn. akt II C 4715/09 na kwotę po 350zł miesięcznie; o zasądzenia od pozwanego na rzecz małoletnich powodów kosztów procesu według norm przepisanych; o wydanie wyroku zaocznego w przypadku zaistnienia przesłanek przewidzianych w art. 339 kpc oraz o przeprowadzenie wskazanych dowodów.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż od chwili ustalenia wysokości renty alimentacyjnej upłynęły prawie cztery lata. W tym czasie znacznie wzrosły potrzeby małoletnich powodów. Przedstawicielka ustawowa wskazała, iż ona sama ponownie wyszła za mąż i z tego małżeństwa ma jeszcze dwóch synów. Dalej wymieniła wysokość poszczególnych opłat mieszkaniowych oraz koszty utrzymania małoletnich powodów O. lat 8 i J. lat 15 (k. 2-31).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa (k. 51).

Podczas rozprawy w dniu 08 lutego 2016r. przedstawicielka ustawowa oświadczyła, że domaga się alimentów w kwocie po 600zł na każde z dzieci (k. 109), zaś pozwany oświadczył, że jest w stanie płacić po 400zł na dziecko (k. 109v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni J. S. ur. (...) w G. i O. S. ur. (...) w G. pochodzą ze związku małżeńskiego D. C. (1) (poprzednio S.) oraz K. S.. W czasie trwania małżeństwa pomiędzy małżonkami dochodziło do kłótni i rękoczynów. Od września 2009r. małoletni powodowie mieszkają wraz z matką, przy czym pozwany miał uregulowane kontakty z małoletnimi synami w co drugi weekend miesiąca od soboty godz. 14.00 do niedzieli godz. 18.00 poza miejscem zamieszkania małoletnich dzieci. Przedstawicielka ustawowa w roku 2008 osiągnęła dochód w wysokości 47,125.64zł.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 29 września 2011r. w sprawie II C 4715/09 rozwiązał związek małżeński rodziców małoletnich powodów przez rozwód; władzę rodzicielską nad małoletnim pozostawił obojgu rodzicom, ustalając miejsce pobytu małoletnich przy matce; ustalił kontakty pozwanego z małoletnimi w I i III weekend każdego miesiąca od piątku godziny 16.00 do niedzieli godziny 18.00 oraz w wyznaczone dni świąteczne; natomiast udział pozwanego w kosztach utrzymania i wychowania małoletnich ustalił na kwotę po 350zł miesięcznie tj. łącznie kwotę 700zł płatną z góry do dnia 10-go każdego miesiąca do rąk matki powodów z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności każdej raty. Następnie Sąd Rejonowy w Tczewie postanowieniem z dnia 5 września 2012r. w sprawie III Nsm 131/12 zmienił w/w wyrok w ten sposób, że ograniczył wykonywanie władzy rodzicielskiej K. S. nad małoletnimi J. i O. S. do współdecydowania w istotnych sprawach dzieci w zakresie kształcenia i leczenia.

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej – k. 36-37,67-68, 97-98, 138-139 akt II C 4715/09 oraz k. 33-33v akt III Nsm 131/12, zeznania pozwanego – k. k. 36-37, 67-68, 98-99, 139-140 akt II C 4715/09, odpis aktu małżeństwa – k. 3 akt II C 4715/09 odpisy aktów urodzeń – k. 4 i 5 akt II C 4715/09, opinia RODK – k. 72-78 akt IIC 4715/09 , postanowienie – k. 38 akt II C 4715/09, zaświadczenie – k. 6 akt II C 4715/09, informacja k. 7 akt II C 4715/09, opinia lekarska – k. 8 akt II C 4715/09, wyrok – k. 141 akt II C 4715/09, postanowienie – k. 142 akt II C 4715/09, zarządzenie – k. 30 akt III Nsm 131/12, postanowienie – k. 35 akt III Nsm 131/12)

W dacie ustalania poprzedniej wysokości alimentów J. S. miał 11 lat był uczniem V klasy Szkoły Podstawowej. Wyprawka szkolna małoletniego obejmująca zakup książek, zeszytów, przyborów szkolnych i ubrań wyniosła 700zł. Był zdrowy. W skład kosztów jego utrzymania wchodziły: wyżywienie – 250zł miesięcznie, obiady w szkole – 60zł miesięcznie, odzież – 350zł co 3 miesiące. Małoletni O. S. poprzednio miał 4 lata, chorował na astmę. Do kosztów jego utrzymania wchodziło: wyżywienie – 250zł miesięcznie, odzież – 350zł co 3 miesiące, wydatki na leczenie – 50zł miesięcznie.

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej – k. 138-139 akt II C 4715/09)

W tamtym czasie małoletni powodowie zamieszkiwali z matką, jej konkubentem oraz przyrodnim bratem P. w wynajmowanym mieszkaniu. Opłaty związane z utrzymaniem mieszkania to: opłata za wynajem – 400zł miesięcznie, czynsz – 270zł miesięcznie, energia elektryczna – 100zł miesięcznie (200zł co 2 miesiące), gaz – 25zł miesięcznie (butla gazowa 50zł co 2 miesiące), woda – 270zł miesięcznie. Przedstawicielka ustawowa wówczas przebywała na urlopie wychowawczym. W skład jej miesięcznych dochodów wchodził: zasiłek wychowawczy – 400zł, zasiłek rodzinny przyznany na J. – 90zł, zasiłek rodzinny przyznany na O. – 68zł, zasiłek z tytułu rodziny wielodzietnej przyznany na P. w wysokości 80zł oraz zasiłek rodzinny na P. – 68zł. Konkubent przedstawicielki ustawowej był budowlańcem i osiągał dochód w wysokości około 3.000zł miesięcznie.

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej – k. 138-139 akt II C 4715/09, wyrok – k. 100 akt II C 4715/09)

Pozwany w chwili wydania poprzedniego wyroku ustalającego wysokość alimentów pracował na nocnych zmianach w piekarni, zarabiał około 2.300zł netto miesięcznie. Mieszkał z matką oraz z 2 braćmi, z czego jeden z nich był niepełnoletni, a drugi był studentem. Matka pozwanego zarabiała około 1.500-1.700zł miesięcznie, a jego brat otrzymywał rentę rodzinną. Matce pozwany przekazywał: 400zł miesięcznie tytułem udziału w czynszu, który wynosił

800zł, 50zł za energię elektryczną, która wynosiła 150zł miesięcznie oraz 100zł na wyżywienie i środki czystości. Spłacał zadłużenie, którego miesięczna rata wynosiła 300zł, przy czym do spłaty pozostało mu 600zł. Pozwany posiadał wówczas samochód.

(dowód: zeznania pozwanego – k. 13v akt III RC 353/10, zeznania pozwanego – k. 139-140 akt II C 4715/09)

Na dzień zamknięcia rozprawy w niniejszym postępowaniu małoletni J. S. ma 15 lat i uczęszcza do III klasy Gimnazjum. W skład miesięcznych kosztów jego utrzymania wchodzi: wyżywienie – 450zł, odzież (w tym sportowa) – 300zł, środki czystości i kosmetyki – 150zł, telefon – 80zł, rozrywka – 100zł, komitet 40 zł/rok, ubezpieczenie 27zł/rok, przybory szkolne – 20zł miesięcznie, leki 25zł. Aparat ortodontyczny dla małoletniego J. – jego górny łuk – za kwotę 1.500zł zakupił mąż matki małoletniego.

Małoletni O. chodzi do II klasy Szkoły Podstawowej. W porównaniu z poprzednim okresem zaostrzyła się u niego dychawica oskrzelowa, co wymaga podawania stałych leków i częstych wizyt w S. u pulmonologa i alergologa. Rozpoznano u niego astmę oskrzelową i alergiczny nieżyt nosa. Małoletni rano i wieczorem bierze sterydy wziewne, a poza tym w południe jest inhalowany. Wydatki na leczenie O. wynoszą 200zł miesięcznie. Nadto 300zł na rok kosztuje leczenie stomatologiczne, małoletni korzysta z prywatnych specjalistycznych wizyt, bowiem jak się denerwuje dostaje duszności. W skład miesięcznych kosztów jego utrzymania wchodzi: wyżywienie – 400zł, odzież – 200zł, środki czystości i kosmetyki – 100zł, rozrywka – 50zł, komitet 40 zł/rok, ubezpieczenie 27zł/rok, przybory szkolne – 20zł miesięcznie.

Małoletni powodowie nie posiadają żadnego majątku.

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej – k. 51 protokół elektroniczny od 00:04:24 do 00:37:15, k. 108v-109, zeznania pozwanego – k. 109v, zeznania świadka D. C. (2) – k. 105-105v, zaświadczenia – k. 19, 62, faktury VAT – k. 20-21, 24-26, 28-30, 45-47, 64-65, 66, 91, 95-98, 100-103, recepty – k. 63,90 rachunek – k. 89)

Małoletni J. i O. S. zamieszkują z matką, jej mężem D. C. (2) oraz dwoma przyrodnimi braćmi P. i D.. Zajmowany przez nich dom został kupiony przez męża matki za 240.000zł, przy czym miesięczna rata kredytu wynosi 1.000-1.200zł w zależności od oprocentowania. Poza kredytem hipotecznym przedstawicielka ustawowa wraz z mężem spłaca zadłużenie na karcie kredytowej, co stanowi wydatek 400zł miesięcznie oraz kredyt konsumpcyjny z miesięczną ratą około 205zł i ubezpieczenie do kredytu 200zł miesięcznie. Podatek za zajmowany przez nich dom wynosi 240zł rocznie. W skład opłat związanych z utrzymaniem domu wchodzi: opał w okresie grzewczym tj. przez 8 miesięcy – po 700zł miesięcznie oraz w pozostałym czasie tj. przez 4 miesiące po 200zł (z uwagi na konieczność podgrzewania wody), wywóz nieczystości – 88zł miesięcznie, woda – 100zł miesięcznie, ścieki – 100zł miesięcznie, energia elektryczna – 200zł miesięcznie, abonament telewizyjny i Internet – 120-140zł miesięcznie.

Przedstawicielka ustawowa do dnia 30.11.2015r. zatrudniona była w (...) Sp. z o.o. w W. z wynagrodzeniem około 1.000zł netto miesięcznie. Od 28 grudnia 2015r. jest na zasiłku dla bezrobotnych, w pierwszych 90 dniach będzie otrzymywać 831,10zł miesięcznie, a w kolejnych 652,60zł miesięcznie. Wcześniej przebywała na urlopie macierzyńskim i wypoczynkowym. Prócz powodów ma jeszcze dwóch synów w wieku 6 lat i 2 lata.

Mąż przedstawicielki ustawowej pracuje na terenie N., przy czym jego średni miesięczny dochód wynosi około 4.000zł. DoP. przyjeżdża co 2-3 miesiące. Pod koniec grudnia 2015r. miał wypadek, do pracy powrócił w lutym 2016r.

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej – k. 51 protokół elektroniczny od 00:04:24 do 00:37:15, k. 108v-109, zeznania świadka D. C. (2) – k. 105-105v, umowa o kredyt gotówkowy – k. 48, potwierdzenia przelewu – k. 9-18, 67,71-72; faktury VAT – k. 20-21,68-70; zaświadczenie – k. 49, decyzja - 106)

Pozwany K. S. ma 36 lat. Z zawodu jest piekarzem. Posiada prawo jazdy kat. B. Obecnie pracuje w Przedsiębiorstwie (...) w C., pracuje tam w większym wymiarze czasu niż 1 etatu, wyjeżdża w trasy za granicę, nawet trzytygodniowe, jego miesięczne wynagrodzenie wynosi co najmniej 2.300zł netto. Wcześniej pracował w firmie transportowej, w której

jeździł busami dostawczymi oraz za granicą na budowach przy dociepleniach. Jest zdrowy fizycznie, nie przyjmuje żadnych leków.

Poza małoletnimi powodami nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Zamieszkuje z konkubiną A. R. w C.. Nie dokłada się do opłat mieszkaniowych. Konkubina pozwanego pracuje w firmie (...) i zarabia 1.700-1.800zł miesięcznie, na wyżywienie dla siebie i pozwanego wydaje około 500zł miesięcznie. Pozwany na swoje wyżywienie podczas wyjazdów przeznacza 400-500zł miesięcznie.

Pozwany posiada zadłużenie u komornika z tytułu nieregularnie spłacanych alimentów, wynoszące powyżej 10 tyś. zł. Poza samochodem marki O. (...) nie posiada innego majątku.

Małoletni powodowi u pozwanego spędzają średnio jedną dobę w miesiącu, podczas weekendu. Gdy są u ojca, ten zabiera ich czasem na pizzę, do kina, na obiad. Pozwany robi synom prezenty. O. na urodziny wspólnie ze swoją matką, konkubiną i bratem kupił tablet, a J. książki. Z okazji Świąt poza prezentami J. dostał 100zł, O. 50zł.

(dowód: zeznania pozwanego – k. 52 protokół elektroniczny od 00:37:15 do 00:47:22, k. 109v-110, zeznania świadka A. R. – k. 104v, umowa o pracę – k. 107)

Sąd ustalił, że w czasie orzekania – dla mężczyzn w zawodzie piekarza, kierowcy z prawem jazdy kat. B – czyli dla osób z kwalifikacjami pozwanego, jak i dla osób bez kwalifikacji zawodowych, Powiatowe Urzędy Pracy T., M., S., G. i G. dysponowały ofertami pracy na poziomie obowiązującego minimalnego wynagrodzenia, od tej kwoty wzwyż, PUP w G. dysponował ofertami: na stanowisko piekarza (7 stanowisk) z wynagrodzeniem od 2.000 do 4.000 zł brutto (tj. do 2.853,96zł netto miesięcznie), dla kierowcy samochodu dostawczego (29 stanowisk pracy) z wynagrodzeniem do 3.500 zł brutto (tj. do 2.505,34 netto miesięcznie), dla mężczyzn bez kwalifikacji zawodowych (261 stanowisk) z wynagrodzeniem do 4.000 zł brutto (tj. do 2.853,96zł netto miesięcznie).

(dowód: informacje z PUP: w M. – k. 80, w T. – k. 74, w G. – k. 79, w G. – k. 81, w S. – k. 82)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego w postaci dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach II C 4715/09 Sądu Okręgowego w Gdańsku i III Nsm 131/12 Sądu Rejonowego w Tczewie, z których przeprowadzono dowód, a także na podstawie zeznań przedstawicielki ustawowej małoletnich powodów D. C. (1) i pozwanego K. S. oraz świadków A. R. i D. C. (2).

Przy ustalaniu aktualnej sytuacji życiowej małoletnich powodów i aktualnych kosztów ich utrzymania Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim koszty przedstawione przez ich matkę D. C. (1) w pozwie i w trakcie przesłuchania oraz wynikające z przedłożonych przez nią dokumentów. Za zawyżone uznał jednak Sąd, w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, kwoty z przeznaczeniem na wyżywienie małoletnich. W ocenie Sądu dla 8-letniego chłopca, nawet jeśli jest on alergikiem i nie może spożywać takich produktów jak ryby, pomidory, wystarczająca jest kwota 400 zł, zaś dla 15-latka, nawet jeśli uprawia sport, kwota 450zł miesięcznie (15 zł dziennie). Należy zważyć, że matka chłopców nie pracuje zawodowo, ma zatem możliwość by przygotowywać posiłki w domu, co niewątpliwie też wpływa na ich ogólny miesięczny koszt. W zakres miesięcznych kosztów utrzymania małoletniego J. S. Sąd nie wliczył też kosztu wizyt stomatologicznych. Zważyć w tym zakresie należy, że koszt aparatu ortodontycznego (1 łuku za kwotę 1.500zł) pokrył mąż przedstawicielki ustawowej, co wynika z jej zeznań, jak i zeznań D. C. (2), uznanych przez Sąd za wiarygodne. Natomiast nawet, jeśli NFZ nie refunduje aparatu stałego, to nie sposób uznać, że nie refunduje on leczenia zachowawczego, czy kontrolnego. Przedstawicielka ustawowa nie wykazała zdaniem Sądu, iż nie ma możliwości by leczyć, czyścić zęby syna nieodpłatnie. Z kolei koszt leczenia stomatologicznego O. zostały przez Sąd zaliczony w zakres usprawiedliwionych kosztów jego utrzymania, bowiem jego matka wykazała, że z uwagi na

stwierdzone u niego schorzenia wymaga on odpłatnych, specjalistycznych wizyt stomatologicznych. Sąd za zawyżone uznał także kwoty przeznaczane na przybory szkolne dla małoletnich i mając na względzie aktualne ich ceny, uznał, iż w tej mierze wystarczającą będzie kwota po 20 zł miesięcznie dla każdego z nich. Również za zawyżone Sąd przyjął kwoty na ubiór, w tym sportowy, J. S. i ustalił, że w świetle zasad doświadczenia życiowego wystarczającą a zarazem usprawiedliwioną jest w tym zakresie kwota 300 zł miesięcznie. Z kolei kwoty wskazane przez przedstawicielkę ustawową jako przeznaczane na utrzymanie związane z edukacją (komitet rodzicielski, ubezpieczenie) oraz leczeniem małoletnich powodów, środki czystości i kosmetyki, ich rozrywkę, ubiór dla małoletniego O. S. – zdaniem Sądu – nie są w żaden sposób wygórowane i mieszczą się w życiowo uzasadnionych normach oraz uwzględniają potrzeby osób w wieku J. i O., i aktualne ceny podstawowych produktów codziennego użytku. Dodatkowo w zakresie kosztów leczenia małoletniego O. znajdują potwierdzenie w przedłożonych receptach i fakturach VAT. Poza tym sam pozwany nie kwestionował twierdzeń przedstawicielki ustawowej w zakresie kosztów utrzymania małoletnich powodów.

Sąd uznał również za wiarygodne twierdzenia D. C. (1) w zakresie uzyskiwanych przez nią dochodów oraz wydatków czynionych na opłaty mieszkaniowe, gdyż dodatkowo zostały one potwierdzone zeznaniami przesłuchanego w charakterze świadka D. C. (2), którym Sąd dał wiarę w całości, o czym poniżej, oraz dokumentami w postaci potwierdzeń dokonanych przelewów i zaświadczeń. Sąd uznał za wiarygodne także zeznania świadka w zakresie tego, że pozwany pracuje w większym wymiarze niż to wynika z przedłożonego przez niego zaświadczenia o zarobkach, bowiem przyznał to także sam pozwany, nadto świadek logicznie uzasadniła, skąd ma wiedzę o 3tygodniowych wyjazdach pozwanego za granicę, wskazując, iż wówczas dzwoni do niej i z tego powodu odwołuje kontakty z synami (k. 108v).

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego K. S. co do jego aktualnej sytuacji życiowej, jednakże za niewiarygodne uznał twierdzenia o wysokości uzyskiwanych aktualnie dochodów określonych przez pozwanego na kwotę 1.900-2000zł netto miesięcznie. Wskazał tu jednocześnie trzeba, iż twierdzenia strony powodowej dotyczące tego, że pozwany może zarabiać 5 tys zł miesięcznie Sąd ocenił jedynie jako opinię na temat możliwości zarobkowych pozwanego, która nie ma najmniejszego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, zaś strona powodowa nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych na tę okoliczność. Zdaniem Sądu nie zaistniały natomiast żadne okoliczności, by uznać, iż możliwości zarobkowe określone przez samego K. S. w sprawie rozwodowej na kwotę 2.300zł netto uległy zmniejszeniu. Wręcz przeciwnie pozwany nadal jest osobą zdrową, nie zażywa żadnych leków (co wprost przyznała jego konkubina), jest dyspozycyjny (z uwagi na pracę potrafi nawet odwołać kontakty z dziećmi), poszerzył swoje doświadczenie zawodowe o pracę w charakterze kierowcy, zatem brak podstaw by uznać, że w chwili obecnej nie może on osiągać takiego wynagrodzenia, jak przy poprzednim ustalaniu alimentów w roku 2011, tym bardziej gdy zważyć, że przed okres ponad 4 lat jego pensja winna wzrosnąć chociażby z uwagi na inflację, czy też wysługę lat. Nadto z uzyskanych przez Sąd informacji z Powiatowych Urzędów Pracy wynika, że nadal są oferty pracy zarówno dla piekarzy, jak i kierowców, gdzie podstawowe wynagrodzenie sięga 4.000zł brutto (tj. 2.853,96zł netto miesięcznie). Z tych względów Sąd uznał, iż wskazana przez pozwanego podczas rozprawy kwota 1.900-2.000zł netto miesięcznie jest jedynie deklarowaną przez pozwanego i zaniżoną, tym bardziej, że pozwany nie przedłożył aktualnego zaświadczenia o zarobkach przyznając jednocześnie, iż na 1 etatu pracował podczas miesiąca próbnego. O powyższym świadczą również w ocenie Sądu zeznania K. S., gdzie wprost przyznał on „Ja uważam, że maksymalnie mogę zarobić w T. 1800-1900 zł na rękę, dlatego zdecydowałem się na pracę jako kierowca” (k. 109v-110). Z powyższej wypowiedzi wprost wynika, że praca w zawodzie kierowcy, na którą zdecydował się pozwany, jest lepiej opłacana, zatem wykonując ją osiąga on dochód wyższy od deklarowanego podczas rozprawy. Z tych względów Sąd za niewiarygodne uznał zeznania pozwanego w tym zakresie i przyjął, że zarabia on co najmniej 2.300zł netto, a więc tyle, ile zarabiał podczas orzekania rozwodu między małżonkami ponad 4 lata temu.

Natomiast co do twierdzeń D. C. (1), że pozwany przedłożył nierzetelne zaświadczenie o zarobkach wskazać należy, iż po pierwsze strona powodowa nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych na tę okoliczność, natomiast Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania jego prawdziwości i autentyczności, zważyć należy, iż dokument obejmuje wynagrodzenie zasadnicze za pracę w wymiarze 1/4 etatu w styczniu 2016r., a sam pozwany przyznał, że już w

lutym jego zarobki kształtowały się zupełnie inaczej. Poza tym część twierdzeń pozwanego dodatkowo znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka A. R., które Sąd uznał za wiarygodne, o czym będzie mowa poniżej.

Na marginesie wspomnieć należy, iż fakt, że pozwany robi małoletnim synom prezenty oraz przekazał z okazji świąt pieniądze, nie ma większego wpływu na obowiązek alimentacyjny wobec dzieci, wskazuje jedynie na to, że sytuacja finansowa pozwanego pozwala mu przekazywać im dodatkowe sumy. Poza tym dziecko wymaga stałego finansowania, a prezenty z natury swej rzeczy nie mają charakteru systematycznego i regularnego, nadto nie zawsze zabezpieczają usprawiedliwione potrzeby dzieci w danym momencie.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadków A. R. oraz D. C. (2), bowiem były one jasne i logiczne oraz korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. A. R. jest konkubina pozwanego, natomiast D. C. (2) jest mężem przedstawicielki ustawowej i jako osoby prowadzące z nimi wspólne gospodarstwa domowe z pewnością są doskonale zorientowani, co do aktualnej sytuacji finansowej swoich partnerów oraz wysokości ponoszonych przez nich kosztów utrzymania. W szczególności Sąd uznał za wiarygodne zeznania A. R. dotyczące tego, że pozwany nie dokłada się do opłat mieszkaniowych, albowiem są one zgodne z twierdzeniami samego pozwanego, a poza tym Sąd nie znalazł powodów dla których w/w miałyby zeznawać nieprawdę. Odnośnie zeznań D. C. (2) z kolei wskazać należy, iż Sąd nadał im przymiot wiarygodności szczególnie odnośnie tego, że to właśnie D. C. (2) pokrył koszty związane z założeniem małoletniemu J. aparatu ortodontycznego, albowiem są one zgodne zarówno z twierdzeniami przedstawicielki ustawowej jak i korespondują z zeznaniami pozwanego, który przyznał, że małoletni J. faktycznie ma aparat i on za niego nie zapłacił.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty, z których przeprowadził dowód, gdyż ich autentyczność nie budziła wątpliwości. Dokumenty te zostały zgromadzone w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawnymi, a także mają charakter kompletny. Wiarygodność tych dokumentów generalnie nie była w toku postępowania kwestionowana przez żadną ze stron (poza zaświadczeniem o zarobkach pozwanego, o czym rozważano powyżej). Odnośnie kserokopii dokumentów należy wskazać, iż strony ich nie kwestionowały i nie domagały się złożenia oryginałów przez stronę przeciwną.

Reasumując dotychczasowe ustalenie i rozważania wskazać należy, iż w niniejszej sprawie nie ma sporu między stronami, że żadne z rodziców nie posiada majątku, z którego mogłoby czerpać dochody na pokrycie kosztów utrzymania dzieci. Poza faktycznym sporem stron pozostawało także to, iż małoletni powodowie nie posiadają majątku, z którego mogliby się samodzielnie choćby w części utrzymać oraz – co należy szczególnie uwypuklić – to, że faktyczne koszty utrzymania w chwili obecnej odnośnie J. wynoszą ponad 1.300zł miesięcznie, a wobec O. co najmniej 1.200zł miesięcznie. W istocie sporne między pozwanym a matką małoletnich pozostawało jedynie to, który z rodziców, w jakiej części winien te koszty ponosić oraz to, czy aktualna sytuacja finansowa i możliwości zarobkowe pozwanego pozwalają mu na uiszczanie alimentów w wyższej niż ustalona ponad cztery lata temu kwocie po 350 złotych miesięcznie na rzecz każdego z powodów.

Mając to na względzie wskazać trzeba, że materialno-prawną podstawą powództwa o podwyższenie alimentów jest art. 138 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Z przepisu tego wynika, że uprawniony może domagać się zmiany wysokości alimentów wyłącznie wówczas, gdy nastąpiła zmiana stosunków, czy to w sferze usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, czy też w zakresie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. To bowiem od tych dwóch zasadniczych przesłanek na mocy art. 135 § 1 wskazanego kodeksu uzależniony jest zakres obowiązku alimentacyjnego, przy czym – jak się w literaturze i orzecznictwie powszechnie podnosi – ingerencję w wysokość alimentów uzasadnia jedynie taka zmiana okoliczności, która ma charakter trwały i dotyczy okoliczności istotnych.

W związku z powyższym, oceniając tu zasadność powództwa małoletnich J. i O. S., Sąd miał przede wszystkim na uwadze rozmiar uzasadnionych potrzeb każdego z powodów jak i sytuację majątkową pozwanego K. S. oraz także matki małoletnich, a w szczególności zmiany tychże okoliczności na przestrzeni ostatnich ponad czterech lat, tj. od

czasu ustalenia w wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku poprzednich alimentów w kwocie po 350zł miesięcznie od ojca rzecz każdego z synów.

Zmiana bowiem takiego orzeczenia dopuszczalna jest tylko w razie zmiany stosunków powstałych po jego wydaniu, a jej ustalenie następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi. Można więc powiedzieć, że postępowanie dowodowe w sprawie o podwyższenie alimentów ma charakter porównawczy tego co było podstawą ustalenia alimentów w sprawie poprzedniej, z tym co zaistniało w sprawie wytoczonej na podstawie art. 138 kro. Przedmiotem postępowania dowodowego jest zatem zmiana okoliczności (stosunków) zarówno po stronie uprawnionego, jak i zobowiązanego.

Przez zmianę stosunków, o której mowa w art. 138 kro, rozumieć należy wszelkie zmiany w statusie ekonomicznym stron powodujące zmianę (zwiększenie, ale i zmniejszenie) zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub też zmianę (zwiększenie, ale i zmniejszenie) zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Zmiana stosunków może więc doprowadzić zarówno do zmiany wysokości (podwyższenia lub obniżenia) obowiązku alimentacyjnego, jak i do jego wygaśnięcia.

Usprawiedliwione potrzeby dziecka uprawnionego do alimentów definiuje się jako potrzeby, których zaspokojenie zapewni jemu odpowiedni do wieku, stanu zdrowia i uzdolnień prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Rodzice w zależności od swoich możliwości zobowiązani są zapewnić dziecku środki do zaspokojenia jego potrzeb fizycznych i duchowych (wyżywienie, mieszkanie, odzież, środki higieny osobistej, leczenie w razie choroby), a także środki wychowania, kształcenia, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, która z potrzeb powinna być uznana za usprawiedliwioną należy brać z jednej strony możliwości finansowe rodziców, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb.

Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż rozstrzygając o żądaniu zmiany wysokości ustalonych wcześniej alimentów Sąd musi się zawsze kierować przepisami regulującymi ogólne przesłanki ustalania wysokości świadczeń alimentacyjnych, a przede wszystkim przepisem art. 133 § 1 kro, zgodnie z którym do świadczeń alimentacyjnych wobec dzieci zobowiązani są oboje rodzice, niezależnie od tego, czy żyją razem z dzieckiem czy też oddzielnie oraz przepisem art. 135 § 1 kro, który wskazuje, że zakres tego obowiązku wyznaczany jest z jednej strony poziomem usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji, a z drugiej zaś zarobkowymi i majątkowymi możliwościami osoby zobowiązanej. Oba te czynniki Sąd bierze każdorazowo pod uwagę według stanu istniejącego w chwili orzekania.

W tym miejscu należy jeszcze podkreślić i wyjaśnić, iż zgodnie z przytoczonymi powyżej przepisami prawa oboje rodzice są zobowiązani do alimentacji względem małoletniego dziecka, każdy stosownie do swoich możliwości zarobkowych i majątkowych, ale – zgodnie z art. 135 § 2 kro – wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie.

Przenosząc powyższe wywody na realia niniejszej sprawy wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie Sąd rozważał przede wszystkim, czy w usprawiedliwionych potrzebach małoletnich powodów oraz w możliwościach zarobkowych i majątkowych pozwanego jak i matki małoletnich zaszły takie zmiany, które uzasadniałyby podwyższenie alimentów ustalonych od zobowiązanego ojca na rzecz uprawnionego syna, a jeżeli tak to w jakiej wysokości.

I tak – zdaniem Sądu i na co wskazano także w pozwie – koszty utrzymania każdego z małoletnich powodów – J. S. i O. S. - wzrosły od ostatniej sprawy alimentacyjnej zakończonej ponad cztery lata temu. Fakt taki jest uzasadniony nie tyle i nie tylko tym, że – co powszechnie wiadome – przez ten czas wzrosły ceny podstawowych produktów i usług, a w szczególności ceny żywności oraz prądu i gazu, ale przede wszystkim tym, że – w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego – oczywistym jest, iż z wiekiem dziecka, jego dorastaniem zmieniają się i rosną jego potrzeby. Tutaj zaś starszy syn pozwanego w tym czasie przede wszystkim zaczął uczęszczać do gimnazjum, zainteresował się sportem, jest w fazie intensywnego wzrostu, zaczął używać telefonu komórkowego, zwiększyły się jego potrzeby związane z rozrywką, środkami czystości i higieny, wreszcie ilość spożywanych artykułów spożywczych. Z kolei małoletni O. zaczął uczęszczać do szkoły, pojawiły się zatem wydatki związane z edukacją i rozrywką, zwiększyły wydatki na wyżywienie,

odzież, obuwie, nadto zwiększeniu uległy kwoty konieczne na leki i leczenie, małoletni wymaga też specjalistycznego odpłatnego leczenia stomatologicznego.

Strona powodowa wykazała, iż od ustalenia ostatnich alimentów nastąpił ogólny wzrost kosztów utrzymania małoletnich J. S. i O. S.. W tym czasie nastąpiła zmiana standardu życia społecznego, w tym kosztów utrzymania i wychowania. W minionym okresie małoletni J. miał 11 lat i uczęszczał do V klasy Szkoły Podstawowej. Miesięczny koszt jego utrzymania wynosił około 484zł (wyżywienie – 250zł, obiady w szkole – 60zł, odzież – 116zł tj. 350zł co 3 miesiące, wydatki szkolne – 58zł tj. 700zł rocznie). Małoletni O. natomiast miał 4 lata i przebywał pod opieką matki, a miesięczny koszt jego utrzymania wynosił 416zł (wyżywienie – 250zł, odzież - 116zł tj. 350zł co 3 miesiące, wydatki na leczenie – 50zł). Udział małoletnich w kosztach mieszkaniowych wynosił poprzednio po około 200zł miesięcznie (opłata za wynajem – 400zł, czynsz – 270zł, energia elektryczna – 100zł tj. 200zł co 2 miesiące, gaz – 25zł tj. butla gazowa 50zł co 2 miesiące, woda – 270zł miesięcznie, przy czym sumę opłat dzielono wówczas na 5 osób tj. na dwóch powodów, ich matkę, jej męża oraz ich wspólnego syna P.).

Zważyć należy, iż aktualnie łączny miesięczny koszt utrzymania małoletniego J. S. wynosi około 1.300zł (wyżywienie – 450zł, odzież (w tym sportowa) – 300zł, środki czystości i kosmetyki – 150zł, telefon – 80zł, rozrywka – 100zł, komitet 40 zł/rok, ubezpieczenie 27zł/rok, przybory szkolne – 20zł miesięcznie, leki 25zł oraz udział w opłatach mieszkaniowych – 195zł), a poprzednio wynosił około 684zł. Z kolei aktualny łączny miesięczny koszt utrzymania małoletniego O. S. wynosi około 1.200zł (wydatki na leczenie – 200zł, na leczenie stomatologiczne – 25zł (300zł na rok), wyżywienie – 400zł, odzież – 200zł, środki czystości i kosmetyki – 100zł, rozrywka – 50zł, przybory szkolne – 20zł, komitet 40 zł/rok, ubezpieczenie 27zł/rok oraz udział w opłatach mieszkaniowych – 195zł), a poprzednio wynosił około 616zł. Udział w opłatach mieszkaniowych obliczono sumując poszczególne opłaty (opał w okresie grzewczym tj. przez 8 miesięcy – po 700zł miesięcznie oraz w pozostałym czasie tj. przez 4 miesiące po 200zł, wywóz nieczystości – 88zł miesięcznie, woda – 100zł miesięcznie, ścieki – 100zł miesięcznie, energia elektryczna – 200zł miesięcznie, abonament telewizyjny i Internet – 130zł miesięcznie) i dzieląc ogólną kwotę na 6 osób tj. na dwóch powodów, ich matkę, jej męża oraz ich dwóch wspólnych synów).

Wobec tych przytoczonych okoliczności nie budzi wątpliwości Sądu fakt, iż na pewno w niniejszej sprawie koszty utrzymania dziecka uprawnionego do alimentów w ciągu czterech lat zwiększyły się w znacznym stopniu (o około 90% zarówno w przypadku J. S., jak i w przypadku O. S.) i w związku z tym ta okoliczność legła u podstaw do zmiany wysokości alimentów należnych im od ojca.

Jednak to nie tylko to przekonało Sąd o częściowej zasadności wytoczonego powództwa. Także o konieczności zasądzenia od pozwanego na rzecz synów alimentów w wyższej kwocie niż dotychczas ustalona, która – co należy tu nadmienić – nie pokrywa nawet w 30% kosztów utrzymania każdego z dzieci nie kwestionowanych przez samego ojca, przekonuje zwiększenie się możliwości zarobkowych K. S.. Pozwany podczas ostatniej sprawy o alimenty pracował z wynagrodzeniem 2.300zł netto miesięcznie, matce przekazywał 400zł miesięcznie tytułem udziału w czynszu, 50zł za energię elektryczną oraz 100zł na wyżywienie i środki czystości, zaspokajał ponad 51% usprawiedliwionych kosztów miesięcznego utrzymania małoletniego J. S. i około 57% usprawiedliwionych kosztów miesięcznego utrzymania małoletniego O. S.

W chwili obecnej natomiast K. S., nawet jeśli osiąga dochody na tym samym poziomie, to zmniejszyły się jego koszty utrzymania, bowiem mieszka u konkubiny i nie ponosi kosztów mieszkaniowych, jak i wspólnego wyżywienia. Ponosi tylko koszty własnego wyżywienia (400-500zł miesięcznie), kiedy jest w trasie. Już samo to przekonuje, że zasadnym i sprawiedliwym jest podwyższenie alimentów płaconych przez ojca na rzecz małoletnich synów o około 50%, tym bardziej, że i tak po podwyższeniu pokrywać one będą tylko około połowę usprawiedliwionych potrzeb O. i J., które – co tu należy jeszcze raz podkreślić – nie były zasadniczo kwestionowane przez samego pozwanego, który wprost na rozprawie wskazał, że „Tych poszczególnych kwot, które wskazała odnośnie utrzymania chłopców ich matka, to nie kwestionuję” (k. 109v).

K. S. po potrąceniu należnych dotychczas alimentów na rzecz powodów w kwocie 700 złotych, pokryciu wydatków na swoje wyżywienia, ma do dyspozycji kwotę około 1.100-1.200zł, którą może i powinien przynajmniej w części przeznaczyć na zapewnienie swoim jedynym dzieciom jak najlepszych warunków i jak najwyższego poziomu życia.

W tym miejscu odnosząc się do zarzutów pozwanego związanych z brakiem po jego stronie możliwości uiszczania wyższych alimentów w związku z koniecznością spłaty komornika tj. zaległych alimentów wskazać należy, iż Sąd ustalając możliwości płatniczego pozwanego nie mógł uwzględnić tego faktu, bowiem wobec pierwszeństwa w zaspokojeniu małoletni powodowie dochodzący roszczeń alimentacyjnych nie mogą i nie powinni odczuwać negatywnych skutków zadłużeń pozwanego powstałych w wyniku jego wcześniejszych zaniechań nie znajdujących usprawiedliwienia. Jak wskazuje się bowiem w orzecznictwie płatniczych możliwości osoby zobowiązanej do alimentów nie można określać wyłącznie na podstawie kwoty aktualnie osiąganego zarobku, lecz trzeba czynić to, uwzględniając możliwości zarobkowe dłużnika, czyli kwoty, jakie zarabiałby, gdyby owe możliwości wykorzystywał w pełni. Istotne jest bowiem, że przy ocenie, czy dana osoba może zostać obciążona obowiązkiem alimentacyjnym, bierze się pod uwagę nie tyle jej aktualną sytuację majątkową i zarobkową, lecz właśnie to, jakie ma ona w tej mierze możliwości (zobacz: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1959 r., III CR 212/58, OSN z 1960 r., nr 2, poz. 48). Są one determinowane wiekiem osoby zobowiązanej do alimentów, jej stanem zdrowia, przygotowaniem zawodowym, wykształceniem, a także możliwością zdobycia pracy w regionie, w którym mieszka, i wieloma innymi czynnikami. Innymi słowy, możliwości zarobkowe rodzica zobowiązanego do alimentacji na rzecz dziecka nie mogą być zawsze utożsamiane z faktycznie osiąganymi zarobkami i dochodami. W przypadkach uzasadnionych obejmują one także wysokość zarobków, które taki zobowiązany jest w stanie uzyskać, lecz nie osiąga ich z przyczyn niezaskądnych na usprawiedliwienie. Chodzi tu o przypadki, w których osoba zobowiązana nie wykonuje wyuczonego i dobrze wynagradzanego zawodu, pracuje w niepełnym wymiarze godzin bądź też pracuje tylko dorywczo (zobacz: uchwałę Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNP 1988, nr 4, poz. 42).

W okolicznościach niniejszej sprawy mamy – zdaniem Sądu – do czynienia z takim przypadkiem. Przede wszystkim trzeba mieć tu na uwadze fakt, iż K. S. decydując się na posiadanie dzieci musiał i zdawał sobie sprawę z tego, iż wiąże się to z koniecznością stałego łożenia na ich utrzymanie i winien dołożyć wszelkiej, najwyższej staranności, by na czas móc zaspokajać potrzeby swoich synów. Sama wskazywana przez niego okoliczność, że przez pewien czas nie pracował i ma zaległości u komornika z tytułu alimentów na ok. 10.000zł nie przekonuje, by to teraz mogło to pomniejszać jego możliwości płatnicze. Pozwany nie wykazał bowiem, by brak po jego stronie pracy był okolicznością od niego niezależną, niezawinioną. Nie wykazał on w szczególności przed Sądem, iż pracy nie posiadał z uwagi na swój stan zdrowia czy inne niezależne od niego okoliczności, a w szczególności, by wówczas dołożył wszelkiej staranności, by jakkolwiek pracą uzyskać. Nawet bowiem bardzo trudna sytuacja materialna rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Zmuszeni są oni dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami, chyba że takiej możliwości są pozbawieni w ogóle, czego K. S. – jak to wskazano – nie dowiódł w stosunku do siebie i okresu, w którym nie posiadał pracy. Co więcej, w sytuacjach skrajnych, zwłaszcza o charakterze przejściowym, sprostanie obowiązkowi alimentacyjnemu wymagać nawet będzie poświęcenia części składników majątkowych (zobacz w tym zakresie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r., I CKN 1538/99, LEX nr 51629), w związku z czym w realiach niniejszej sprawy – zdaniem Sądu – nie można mówić w chwili obecnej o braku możliwości podzielenia się przez ojca z synami połową swoich dochodów, tym bardziej, gdy zważyć, że pozwany zadeklarował komornikowi wpłatę 1.100zł miesięcznie (k. 110). Poza tym należy tu jeszcze raz podkreślić, iż w chwili obecnej podstawowym obowiązkiem K. S. jako rodzica jest zapewnienie należytych warunków bytowania swoim dzieciom. W tym celu powinien on podjąć wszelkie starania, by uzyskiwać dodatkowe i jak najwyższe dochody, powinien poszukać dodatkowej pracy lub korzystać z każdej możliwości pracy w godzinach nadliczbowych, albo też zmienić pracę na lepiej płatną.

Reasumując, powyższe zestawienia i okoliczności potwierdzają oraz przekonują, iż pozwany ma realne możliwości zarobkowe i płatnicze, by uiszczać alimenty na synów w kwocie po 600zł miesięcznie, która to kwota – jak to już

wskazywano i podkreślano – pokrywa tylko około połowę obecnych nie wygórowanych – w ocenie Sądu – i zasadniczo nie kwestionowanych przez samego pozwanego kosztów utrzymania małoletniego J. S. i małoletniego O. S..

W tym miejscu należy jeszcze wskazać, iż Sąd podwyższając alimenty należne synom od pozwanego do kwoty 600 złotych miesięcznie obciążył go tylko w części rosnącymi kosztami utrzymania dzieci, uwzględniając okoliczność że dochody matki małoletnich także wzrosły (poprzednio była ona na zasiłku wychowawczym – 400zł miesięcznie, obecnie jako osoba bezrobotna otrzymuje zasiłek w kwocie 831,10zł miesięcznie) i ona również winna pokryć w części rosnące koszty utrzymania powodów. Sąd zważył przy tym, że D. C. (1) swój obowiązek alimentacyjny wobec synów spełnia w istotnym zakresie w przeciwieństwie do pozwanego także poprzez swoje osobiste starania – codzienną opiekę i wychowanie małoletnich. W myśl bowiem wskazywanego już art. 135 § 2 krio, wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego. W takim zaś wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części materialnych kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Z poczynionych ustaleń wynika, iż K. S. poza tym, że zabiera synów na jedną dobę w miesiącu, faktycznie nie uczestniczy w większym stopniu w ich życiu i opiece nad nimi, a na pewno w dużo mniejszym zakresie niż sama matka małoletnich. W związku z powyższym udział takiego rodzica (w tym przypadku pozwanego) w finansowaniu kosztów utrzymania dziecka powinien być zasadniczo wyższy, niż tego z rodziców, na którym dodatkowo spoczywa ciężar codziennej opieki i wychowania małoletniego (w tym przypadku matka małoletniej powódki), nie mniej jednak sama przedstawicielka ustawowa wskazała na rozprawie, że domaga się alimentów w kwocie po 600zł na każde z dzieci, zaś wiek dzieci pozwala przyjąć, że nie wymagają one już takiego codziennego zaangażowania w ich wychowania, jak wówczas gdy przebywali z nią w domu.

Sąd oczywiście zważył tu na fakt, iż ojciec małoletnich na pewno ponosi jakieś koszty związane z tym, jak przebywają oni u niego podczas kontaktów, ale – w ocenie Sądu – nie można ich z uwagi na długość tych spotkań uznać za istotne z punktu widzenia ogólnych miesięcznych kosztów utrzymania tych dzieci i należy je raczej uznać za normalne koszty związane z realizacją przez ojca swojego prawa do kontaktów z dzieckiem.

Na koniec należy tu jeszcze raz wskazać i podkreślić, iż zasądzone od pozwanego alimenty faktycznie pokrywają li tylko połowę usprawiedliwionych i nie kwestionowanych przez K. S. kosztów utrzymania każdego z jego synów. Takie rozłożenie między rodziców małoletnich J. i O. ciężaru materialnego obowiązku alimentacyjnego wobec nich jest – w ocenie Sądu – zasadne i sprawiedliwe nawet, gdyby faktycznie przyjąć, że pozwany także w części ten obowiązek realizuje poprzez swoje osobiste starania o wychowanie i opiekę nad synami, kiedy przebywają oni u niego podczas kontaktów.

Zatem biorąc pod uwagę obecną sytuację majątkową i zdrowotną pozwanego, oraz kierując się jego rzeczywistymi możliwościami zarobkowymi, Sąd stwierdził, iż podwyższenie alimentów do kwoty po 600zł miesięcznie na każdego z powodów, nie powinno spowodować dla pozwanego nadmiernego obciążenia finansowego.

Mając na względzie ogół powyższych rozważań i ustaleń orzeczono jak w punktach pierwszym i drugim wyroku Sąd na mocy art. 135 § 1 i 2 krio w związku z art. 133 § 1 krio oraz art. 138 krio orzekł jak w punkcie pierwszym i drugim sentencji wyroku. Sąd podwyższył alimenty należne powodom od pozwanego z kwoty po 350zł (łącznie kwoty 700zł) do kwoty po 600zł (łącznie 1200zł) miesięcznie z dniem wniesienia powództwa, albowiem obowiązek alimentacyjny powstaje z mocy prawa i pozwany winien liczyć się z obowiązkiem ich ponoszenia co najmniej z tym dniem. Powództwo oddalono zaś w pozostałym zakresie jako wygórowane.

Sąd w punkcie trzecim wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 300zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej, od której powodowie byli zwolnieni na mocy art. 96 ust. 1 pkt 2 w/w ustawy. Alimenty podwyższono o łączną kwotę 500zł miesięcznie, zatem wartość przedmiotu sporu w zakresie uwzględnionego powództwa wynosiła 6.000zł (500 zł x 12), co wynika z art. 22 kpc. Opłata stanowi zaś 5% wartości przedmiotu sporu (art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Sąd jednocześnie odstąpił od obciążania pozwanego w pozostałej części kosztami sądowymi oraz zwrotem kosztów zastępstwa procesowego, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 kpc, uznając, iż w obecnej sytuacji finansowej i majątkowej pozwanego oraz z uwagi na treść punktu pierwszego orzeczenia, tylko takie rozstrzygnięcie będzie sprawiedliwe.

Ponadto, Sąd w ostatnim punkcie sentencji wyroku na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc nadał wyrokowi w punkcie podwyższającym alimenty rygor natychmiastowej wykonalności.